

REPRESJE I DEPORTACJE W NAZISTOWSKIEJ EUROPIE (1933-1945)

Tal Bruttman

Od 1933 r. III Rzesza wprowadzała w życie zbrodniczą politykę skierowaną przeciwko różnym grupom ofiar, coraz liczniejszym w miarę podboju Europy. Polityka ta była podporządkowana wizji świata, jaką wyznawali naziści (*Weltanschauung*), a zwłaszcza doktrynie rasistowskiej, jak również poszczególnym systemom okupacyjnym narzuconym krajom podbitym.

Dzisiaj, zwłaszcza w związku z przywracaniem pamięci, polityka ta, która łączyła się z prześladowaniami, postrzegana jest jako jednolita, należy jednak rozróżnić dwie logiki, którymi się kierowała: logikę wewnętrzną, stosowaną na terytorium Rzeszy (poszerzanym w miarę postępujących podbojów terytorialnych), oraz zewnętrzną – dotyczącą ludności podbitej. W tę pierwszą logikę wpisuje się obóz koncentracyjny jako narzędzie represji współistniejące z reżimem nazistowskim. Ma on na celu „wychowanie” odbiegających od normy członków *Volksgemeinschaft*, „wspólnoty ludzkiej” określonej przez nazistów. Od 1933 do 1945 zamykani w obozach są członkowie politycznej opozycji, aspołeczni, przestępcy kryminalni, świadkowie Jehowy oraz homoseksualiści. Również dla „ochrony” *Volksgemeinschaft* wprowadzona zostaje operacja T4, mająca na celu uśmiercenie nieuleczalnie chorych (osoby upośledzone umysłowo lub fizycznie).

Od roku 1938 również różne grupy ludności podbitej, według ustalonych kategorii, wysyłane są do obozów koncentracyjnych, tym razem nie w ramach polityki wychowawczej, ale czysto represyjnej, której towarzyszy również eksploatacja siły roboczej na rzecz SS. Masowo wywożeni są do obozów członkowie ruchu oporu, zakładnicy czy przestępcy pospolici, jak w przypadku Francji, ale również elity intelektualne, jak w przypadku Polski. Obozy stanowią jednak tylko jeden z elementów aparatu represji stosowanego przez nazistów, obok zatrzymania, kary śmierci, czy po prostu bezwarunkowej egzekucji.

W przypadku innych kategorii osób prześladowanych prowadzona polityka jest bardziej złożona, jak w przypadku Cyganów, traktowanych początkowo jako aspołeczni, a następnie, od 1941 r., podlegających polityce rasistowskiej, a więc skazanych na uśmiercenie w różnych miejscach na terytorium Europy. Teoretycy nazistowscy opracowują również plany takie jak *Generalplan Ost*, mające na celu oczyszczenie i odnowienie etniczne terytoriów Europy wchodniej.

Jeśli chodzi o Żydów, są oni systematycznie niszczeni od 1941 r. zarówno w egzekucjach na miejscu, głodzeni na śmierć, jak i wysyłani do zorganizowanych ośrodków zagłady, zdecydowanie różniących się swoją funkcją od obozów koncentracyjnych.

Tal Bruttman jest historykiem, pełnomocnikiem przy urzędzie miasta Grenoble.



FRANCUSKIE OBOZY INTERNOWANIA (1938-1946)

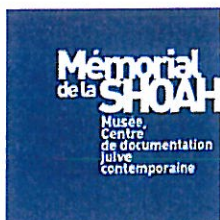
Denis Peschanski

Pomiędzy listopadem 1938 a majem 1946 r., w licznych francuskich obozach internowania zamkniętych zostało 600 000 osób. To masowe zjawisko oparte było na ustawie, która pozwalała internować osoby nie za przestępstwa czy zbrodnie, które popełniły, ale za potencjalne zagrożenie, jakie mogą stanowić dla państwa.

Internowanie administracyjne stosowane w kilku ustrojach odpowiada kolejno różnym celom. Od listopada 1938 do klęski na wiosnę 1940 r., wpisuje się ono w działania nadzwyczajne. Wobec wzrostu zagrożenia podejmowane są działania nadzwyczajne, które mają trwać tyle, ile trwa sytuacja nadzwyczajna. Ksenofobia przekazywana przez państwo, strach przed „czerwonym z Hiszpanii” czy Niemcem - szpiegiem z założenia, odzwierciedlają deformację systemu. Niemniej jest różnica w naturze polityki prowadzonej po klęsce. Do lata 1942 r. internowanie jest początkowo sprawą Vichy i wpisuje się w działania wykluczające. Dla reżimu Vichy jedną z dróg wyjścia z kryzysu było wykluczenie elementów „nieczystych” odpowiedzialnych za klęskę – Żyda, komunisty, cudzoziemca. Wtedy właśnie obozy internowania stają się jednym z uprzywilejowanych narzędzi stosowanych w polityce wykluczenia przez reżim Vichy. Od wiosny 1942 r. u steru, zarówno na północy jak i na południu, są Niemcy i to oni wpisują obozy internowania w politykę deportacji, a w przypadku Żydów – eksterminacji. Symbolem tej polityki jest obóz przejściowy w Drancy. Internowanie administracyjne nie znika wraz z wyzwoleniem. Wojna trwa nadal, na porządku dziennym są czystki. Ale powracamy do polityki nadzwyczajnej. Obozy internowania stają się wówczas narzędziem w służbie państwa w sytuacji nadzwyczajnej i tymczasowej.

Po wyjściu z obozu ostatniego internowanego zaczyna się długa historia obozów bez uwzględnienia pamięci o internowaniu. Dzisiaj przywracana jest pamięć o internowaniu, ale nie ma już fizycznych śladów obozów. Jest to pamięć bez obozów.

Denis Peschanski jest kierownikiem badań w ośrodku CNRS i specjalistą w temacie Francji czasów wojny. Wydał wiele prac i artykułów na temat Państwa Francuskiego (Vichy), ruchu oporu, represji, jak *La France des camps* (*Francja obozów*) (Gallimard, 2002) i *Les étrangers dans la Résistance* (*Cudzoziemcy w ruchu oporu*) (L'Atelier, 2002). Jest autorem licznych filmów, m.in. *La Traque de l’Affiche rouge* (*Nagonka na partyzantów z Czerwonego Plakatu*) (France 2, 2007) i *Maréchal nous voilà ?* (*Marszałku, oto jesteśmy?*) (France 2, 2008).



ŻYCIE SPOŁECZNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W EUROPIE PRZED ZAGŁADĄ

Philippe Boukara

Przed 1939 r. Europa środkowa była centrum światowego judaizmu, bezpowrotnie zniszczonym, którego miejsce zajęły ośrodki północnoamerykański i izraelski. Będziemy porównywać wielkie skupiska żydowskie w Europie środkowej i wschodniej z mniejszymi wspólnotami w Europie zachodniej na przykładach dwóch archetypów: Polski i Francji.

W Polsce Żydzi stanowili 10% ludności, a w miastach dużo więcej, co czyni z Polski wyjątkowy przypadek w żydowskiej historii. Od wieków używane języki żydowskie – tutaj jidysz, jak ladino na Bałkanach, oraz długa tradycja samorządności w ramach nadawanych przez państwa przywilejów, uformowały silną osobowość zbiorową. Podobna do tej, jaką stworzyły narody europejskie pozbawione państwowości przed 1918 r., jest jedyną, która nie uzyskała niepodległości w ramach państwa narodowego po rozbiciu imperiów. Integracja, jaką proponuje Piłsudski mniejszości żydowskiej, będzie systematycznie niszczone przez endecję Dmowskiego, która stopniowo zatruje życie całemu pokoleniu: praktykowany numerus clausus na uniwersytetach, niemal całkowite wykluczenie z funkcji publicznych... W środowiskach żydowskich wyłaniają się trzy postawy wobec agresywnego antysemityzmu: bierna postawa apolityczna w przypadku ortodoksyjnych Żydów; współpraca z polskim ruchem socjalistycznym i liberalnym w celu zbudowania Polski bardziej demokratycznej w przypadku optymistów z Bundu; innego rodzaju budowanie poprzez emigrację do Palestyny w przypadku pesymistów z ruchu syjonistycznego. Ruchy te przyjmują postać różnorodnych stowarzyszeń przyciągając osoby na różnym etapie życia.

We Francji mieszkają obok siebie dwie wspólnoty żydowskie: wspólnota od wieków wpisana w narodowy krajobraz, pomimo wygnania w średniowieczu, która skorzystała z Emancypacji 1791 r. i którą obecnie odnajdujemy w klasie średniej i wyższej społeczeństwa, podczas gdy wspólnota niedawnych emigrantów z Europy środkowej i Bałkanów należy raczej do warstwy niższej. Zagraniczni studenci żydowscy są zadowoleni, że uniwersytety francuskie nie ustępują przed żądaniem studentów antysemitów. Żydzi francuscy i obcy tak samo cenią sobie francuską wolność i równość.

Philippe Boukara jest historykiem, wykładowcą w Instytucie Nauk Politycznych w Paryżu, koordynatorem ds. szkoleń w Mémorial de la Shoah w Paryżu.



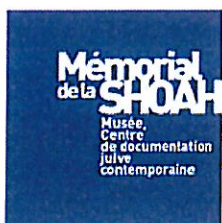
OBÓZ INTERNOWANIA W DRANCY

Alban Perrin

Usytuowany w odległości sześciu kilometrów na północny wschód od Paryża obóz internowania w Drancy to czteropiętrowy budynek w kształcie litery U otaczający wyłożone klinkierem podwórze. Pierwsi internowani – 4230 mężczyzn, w tym 1500 francuskich Żydów – zostali zatrzymani w stolicy Francji między 20 a 24 sierpnia 1941 roku. Obóz był zarządzany przez Prefekturę Policji departamentu Seine i pilnowany przez francuskich żandarmów. Jego funkcjonowanie nadzorował referat do spraw żydowskich w Gestapo, na którego czele stał Theodor Dannecker, a następnie, począwszy od lipca 1942, Heinz Rothke. Już w ciągu pierwszych kilku tygodni z głodu zmarło w obozie kilkanaście osób. 14 grudnia 1941 roku, 44 internowanych zostało wywiezionych z obozu i rozstrzelanych w forcie Mont-Valérien w ramach represji za zabicie niemieckich żołnierzy przez francuski ruch oporu. W lutym i marcu 1942 ich los podzieliły kolejne grupy internowanych. 27 marca i 5 czerwca 1942 z obozu w Compiègne odjechały w kierunku Auschwitz dwa pierwsze transporty. Wśród deportowanych znalazło się kilkuset mężczyzn z Drancy. Transport nr. 3 z 22 czerwca został wysłany do Auschwitz bezpośrednio z dworca Bourget-Drancy.

Po wielkiej obławie zwanej « Vel D'Hiv » - od nazwy toru kolarskiego (fr. *Vélodrome*) nieopodal Wieży Eiffla, gdzie gromadzono schwytanych Żydów – podczas której po raz pierwszy zatrzymywano również kobiety i dzieci, transporty następowały jeden po drugim. Między 19 lipca a 11 listopada deportowano prawie 30 000 osób. W 1943 roku deportacje wznowiono : do Auschwitz odjechało 13 transportów, 4 – do Majdanka i Sobiboru. 2 lipca oddział SS dowodzony przez Aloisa Brunnera przejął bezpośrednią kontrolę nad Drancy. W 1944 roku, przed wyzwoleniem terytorium Francji przez aliantów, Brunnerowi udało się wysłać 12 kolejnych transportów (11 w kierunku Auschwitz, jeden do Kaunasu [Kowno] i Revalu [Tallin] w krajach bałtyckich). W sumie z Drancy deportowano 62 900 Żydów.

Już w 1945 roku na terenie dawnego obozu organizowano uroczystości upamiętniające, ale budynki szybko przywrócono do celów mieszkaniowych. Dopiero w 1976 roku przy wejściu na podwórze wzniesiony został pomnik – dzieło rzeźbiarza Shlomo Selingera, który przeżył Zagładę. Drancy – miejsce symbolizujące współpracę reżimu Vichy w realizacji « ostatecznego rozwiązania » - zajmuje dzisiaj centralne miejsce w pamięci o Zagładzie we Francji.



RZEŻ ORMIAN I WALKA O UZNANIE JEJ ZA LUDOBÓJSTWO

Yves Ternon

Od kwietnia 1915 do lipca 1916 Komitet Jedności i Postępu (KJP), który wówczas sprawował kontrolę nad wszystkimi organami Imperium Osmańskiego, od 2 listopada 1914 r. zaangażowanego w wojnę po stronie Państw Centralnych, planuje i zarządza deportację i eksterminację ludności ormiańskiej. Zabitych zostało od 1 200 000 do 1 500 000 Ormian, czyli dwie trzecie Ormian Imperium. W obliczu zagrożenia dla turkizmu i panturkizmu komitet centralny KJP postanawia usunąć ludność ormiańską ze wschodniej Anatolii, za pomocą egzekucji przeprowadzanych na miejscu lub deportacji, które są ukrytym sposobem eliminacji. Dodatkowo od sierpnia do grudnia 1915 r. przeprowadzona zostaje deportacja Ormian z pozostałej części imperium, a cały program zostaje zakończony pod koniec 1916 r., kiedy likwidowane są ostatnie skupiska deportowanych Ormian, z wyjątkiem osób znajdujących się w obozach w Syrii.

Kiedy w 1948 r. słowo „ludobójstwo” wpisane zostaje do słownika międzynarodowego prawa karnego, oczywiste staje się, że rzeź Ormian była ludobójstwem, tak uznają wszyscy historycy, którzy zajmują się tym wydarzeniem. Jednak Republika Turecka jako państwo, które przejęło schedę po Imperium Osmańskim w 1923 r., odrzuca tę kwalifikację. O ile nie zaprzecza masakrom, to jednak podważa ich ogrom i próbuje wyjaśnić mordy sytuacją militarną i zdradą Ormian. To zaprzeczenie stopniowo przyjęło formę kłamstwa systemowego, utożsamianego obecnie z negacjonizmem państwowym. Ponieważ Turcja odmawia uznania rzezi Ormian za ludobójstwo, blisko sto lat od tych wydarzeń pozostają one nadal szczególnie aktualne. Oficjalne uznanie tych rzezi za ludobójstwo przez wiele państw i instytucji międzynarodowych pozwoli w końcu usunąć tę barierę i uzyskać od Turcji obiektywną interpretację jej przeszłości.

Yves Ternon, doktor habilitowany nauk historycznych, jest członkiem redakcji *Revue d'histoire de la Shoah* (*Przeglądu historycznego na temat Zagłady*) oraz komisji ds. Historii antysemityzmu i Holocaustu w Fondation pour la Mémoire de la Shoah (Fundacji pamięci Zagłady).



PRZEŚLADOWANIA CYGANÓW NA TLE RASOWYM W EUROPIE

Henriette Asséo

Po pierwszej wojnie światowej państwa europejskie narzuciły swoim krajowym „Cyganom” nadzwyczajny reżim administracyjny i zaprowadziły obowiązek rejestracji rodzin, w tym również dzieci. Nazistowska *Zigeunerpolitik* (polityka anty-cygańska) miała na celu wyniszczenie rodzin niemieckich Cyganów. Według *Zigeunerforscher*, „ekspertów od Cyganów”, wystarczył jeden przodek na poziomie dziadków, bez względu na prowadzony tryb życia, aby cała rodzina uznana została za cygańską. Od 1933 r. tworzone są w miastach *Zigeunerlager*. W 1937 r. Arthur Nebe, szef policji kryminalnej (*Reichskriminalpolizei*am) przy utworzonym przez Himmlera Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy RSHA, zastrzył politykę antycygańską. Himmler podjął decyzję o deportacji Cyganów na wschód od września 1939 r. Z niewiadomych powodów została ona zawieszona. Cykanie zamieszkujący getta żydowskie w Polsce zostali zamordowani w komorach gazowych. Na podstawie dekretu Himmlera - „Auschwitz Erlass”, w dniu 16 grudnia 1942 r. deportowani zostają do Birkenau *Zigeuner* i *Zigeuner-Mischlinge* z Wielkiej Rzeszy, a następnie z pogranicza Włoch i Słowenii oraz z Węgier w 1944 r.

Zigeunerlager (sekcja BII) w Birkenau był straszliwym „obozem rodzinnym”. 16 maja 1944r. wybuchł bunt więźniów obozu cygańskiego. Zostali oni zamordowani w komorach gazowych w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 r. Josef Mengele, wspierany przez swojego szefa Otмара von Verschuera, poddawał torturom „medycznym” dzieci. Rejestr obozowy podaje 23 000 nazwisk, w tym 6000 dzieci. Wraz z wojną totalitarną przyspieszenia nabierają zbrodnie komisarzy w krajach bałtyckich, Wehrmachtu w Serbii i masowe egzekucje Żydów przez *Einsatzgruppen*. Ale zaostrenie prześladowań przejawia się również w postaci robót przymusowych w Słowacji, obławy na dzieci Jenisch w Szwajcarii, wysiedleń rumuńskich do Transnistrii, eksterminacji prowadzonej w chorwackim Jasenovacu, przymusowej sterylizacji w krajach nordyckich czy internowania we Włoszech.

We Francji po wprowadzeniu dekretu o wyznaczeniu miejsca pobytu, w listopadzie 1940 r. na rozkaz Niemców prefekci internują 6000 osób, w tym dzieci, określanych w ewidencji przedwojennej jako prowadzący „koczowniczy tryb życia”, które zostają uwolnione w 1946 r. Około stu osób zostało deportowanych.

Polityka ta doprowadziła do unicestwienia całych rodzin, od 40 % do 90% Cyganów w zależności od regionu w Europie. Eksterminacja tej ludności została późno uznana za ludobójstwo.

Henriette Asséo jest historykiem, docentem w Wyższej Szkole Nauk Społecznych (Ecole des Hautes Etudes en Sciences Sociales) w Paryżu i pracownikiem Ośrodka Badań Historycznych (UMR-CNRS-EHESS). Do 2003 r. kierowała sekcją historyczną kolekcji *Interface* oraz „Grupą badań nad europejską historią Cyganów”, utworzoną wraz z Radą Europy, przez Ośrodek Studiów Cygańskich Uniwersytetu René Descartes i przez Uniwersytet Herfordshire.



STATUS ŻYDÓW POD RZĄDAMI VICHY

Tal Bruttman

1 października 1940 r. rada ministrów zatwierdza zestaw antysemitowskich środków prawnych, stanowiących „status Żydów”. Zaledwie cztery miesiące po objęciu władzy przez marszałka Pétaina 10 lipca 1940 r., po serii zarządzeń dotyczących Żydów, choć nie mówiących o tym wprost, wprowadzone zostają przez Francję przepisy jawnie antysemitowskie, i to wyłącznie z inicjatywy rządu francuskiego, bez interwencji ze strony Niemców.

„Status” opisany jest w trzech osobnych tekstach, z których każdy odnosi się do innej grupy: Żydów francuskich, Żydów zagranicznych i Żydów z Algierii. Pierwszy i główny tekst to „ustawa z dnia 3 października 1940 r. dotycząca statusu Żydów”. Określa on, jakie osoby zostają odtąd uznane za Żydów („za Żyda, do którego stosuje się niniejsze prawo, uznaje się osobę, której troje dziadków jest rasy żydowskiej lub dwoje dziadków tej rasy w przypadku osoby, której współmałżonek jest Żydem”). Jednocześnie tekst mówi o niemal całkowitym odsunięciu od sprawowania funkcji publicznych, jak również niektórych stanowisk kierowniczych w sektorze prywatnym (prasa, radio, widowiska). Pierwszą grupą, którą obejmują te przepisy wykluczające są Żydzi francuscy.

Drugi tekst to ustawa z dnia 4 października 1940 r. umożliwiająca prefektom internowanie każdego Żyda zagranicznego bez konieczności podania innego motywu. Ostatni tekst to ustawa z dnia 7 października uchylająca bezwarunkowo dekret Crémieux przyznający obywatelstwo francuskie Żydom algierskim. Podobnie jak poprzednie środki, również odwołanie dekretu Crémieux było jednym z głównych żądań antysemitów francuskich, szczególnie gorącym wśród osadników francuskich zamieszkałych w Algierii (tzw. Pieds-noirs, dosł. „Czarne stopy”).

Przepisy te są wprowadzeniem do antysemitowskiej polityki Państwa Francuskiego (Vichy). Kolejny statut, zaostrażający definicję „Żyda” i wprowadzający nowe zakazy zawodowe, zostaje ogłoszony 2 czerwca 1941 r. Mamy do czynienia z drugą falą wyjątkowo znaczących przepisów antysemitowskich: tego samego dnia wprowadzony zostaje obowiązek spisu Żydów, a w kolejnych tygodniach wchodzi w życie pierwsza wielka ustawa o „arianizacji gospodarki” (ustawa z dnia 22 lipca 1941 r.).

Tal Bruttman jest historykiem, pełnomocnikiem przy urzędzie miasta Grenoble.



AUSCHWITZ I „OSTATECZNE ROZWIĄZANIE”

Alban Perrin

Utworzony w kwietniu 1940 r. w mieście Oświęcim, na zachód od Krakowa, Auschwitz jest początkowo obozem koncentracyjnym dla więźniów politycznych, w większości polskich. W marcu 1941 r. na miejsce udaje się Heinrich Himmler i wydaje rozkaz budowy drugiego, dużo większego obozu w miejscowości Brzezinka (po niemiecku Birkenau), w ramach przygotowań do inwazji na ZSRR. W październiku do obozu Auschwitz wysłanych zostaje 10 000 jeńców radzieckich, którzy zostają zatrudnieni przy budowie nowego obozu, ale 25 stycznia 1942 r. Himmler wydaje rozkaz o deportacji Żydów do Birkenau w miejsce żołnierzy radzieckich, w dwóch celach: natychmiastowej śmierci dla jednych i pracy przymusowej aż do wyczerpania dla innych.

Transporty przybywają z Polski, Słowacji, Francji, Holandii, Belgii, Jugosławii, Norwegii, Niemiec, Włoch, Grecji i Węgier. Po przybyciu transportów, SS-mani przystępują do „selekcji” na osoby uznane za zdolne do pracy i na te, średnio 80% deportowanych, które zostają natychmiast wysłane do komór gazowych, bez wchodzenia na teren obozu ani rejestracji. Po każdej operacji gazowania, grupa więźniów żydowskich zwana *Sonderkommando* obcina kobietom włosy, wrywa ofiarom złote zęby i zdejmuje biżuterię, pali zwłoki i rozsypuje prochy. Bagaże ofiar, pozostawione na rampie, przenoszone są i sortowane w specjalnym sektorze obozu zwanym „Kanadą”.

Kompleks obozowy Auschwitz osiąga największy zasięg latem 1944 r., kiedy to w obozach Auschwitz I, Auschwitz II-Birkenau, Auschwitz III-Monowitz i czterdziestu podobozach przetrzymywanych jest ponad 130 000 więźniów. Jednak już jesienią zaczyna się stopniowa ewakuacja obozu, niszczone są archiwa i burzone budynki komór gazowych. Pierwsze oddziały Armii Czerwonej wchodzą na teren obozu 27 stycznia 1945 r.

Do obozu deportowano ogółem 1,3 mln osób, z czego zginęło 1,1 mln: 960 000 Żydów, 75 000 Polaków nie-Żydów, 21 000 Cyganów, 15 000 jeńców radzieckich i od 10 do 15 000 więźniów innych narodowości.

Alban Perrin jest koordynatorem wyjazdów studyjnych do miejsc pamięci przy Mémorial de la Shoah w Paryżu.



Seminarium Szkoleniowe

RWANDA 1944 ROK : LUDOBÓJSTWO TUTSI

Hélène Dumas

Ludobójstwo Tutsi w Rwandzie, ostatnie ludobójstwo XX wieku wpisuje się w długą historię tego państwa położonego w środkowej Afryce, jednocześnie jego cechą charakterystyczną jest fakt, że zostało popełnione na przestrzeni bardzo krótkiego czasu. Dokonane w mniej niż trzy miesiące, od kwietnia do lipca 1994 roku, cechuje się wyjątkową intensywnością masowych mordów, którą można ocenić mając na uwadze nie tylko liczbę ofiar (szacuje się liczbę zabitych między 800 000 a 1 000 000) ale również liczbę zabójców (800 000 osób jest podejrzanych o uczestnictwo w masakrach). Co więcej jego sposób wykonania jest naznaczony wyjątkową przemocą, która zostanie przeanalizowana podczas tego wystąpienia.

Tytułem wstępu wydaje się konieczne przeprowadzenie podwójnego procesu intelektualnego. Wydarzenie to, ukazane w momencie kiedy miało miejsce jako « wojna etniczna », « zaciekle bitwa » między plemionami Hutu i Tutsi, zostało przedstawione w błędny sposób a motyw etniczny został wysunięty jako jedyny klucz do interpretacji. Wobec tego należy obalić wszystkie te stereotypy. Ludobójstwo Tutsi, niepasujące do wizji wywodzących się z kolonialnego spojrzenia, było wręcz przeciwnie, wynikiem przemyślanej polityki, wykreowanej i promowanej przez rwandyjską elitę intelektualną. Zaangażowanie państwa w masakry było masowe a mordy odpowiadają konkretnemu planowi eksterminacji.

Należy więc cofnąć się w historii Rwandy do czasów kolonizacji na początek XX wieku, aby dostrzec zjawiska tworzenia się i krystalizacji tożsamości. Ideologia skierowana przeciwko Tutsi wzmocniona przez współczesną propagandę w latach 90 XX wieku czerpie z wyobrażeń historycznych uformowanych głównie podczas okresu kolonialnego. Rozszyfrowanie ideologii pozwoli nam dostrzec następnie w jaki sposób została ona wykorzystana w trakcie ludobójstwa.

W wystąpieniu umieszczonym w perspektywie porównawczej spróbujemy znaleźć elementy pozwalające wyjaśnić pewne cechy wspólne dla Zagłady i dla ludobójstwa Tutsi, tymczasem nie chodzi o sporządzenie spisu podobieństw i różnic między tymi dwoma wydarzeniami. Wydaje nam się bardziej słuszne ustalić zagadnienia historyczne wspólne lub wręcz przeciwnie specyficzne odnoszące się do tych ludobójstw.

Eksterminacja Tutsi w Rwandzie w 1994 roku, została bardzo wcześnie porównana do Zagłady – niektórzy historycy mówili o « tropikalnym nazizmie » - aby zwrócić uwagę zachodniej opinii publicznej na znaczenie toczących się wydarzeń. Jednocześnie to porównanie systematyczne mogło przyczynić się do zatajenia radykalnego i szczególnego charakteru ludobójstwa Tutsi i nawet czasami do podsycania dyskursu negacjonistycznego. Będzie więc należało zastanowić się nad zastosowaniem metody porównawczej do wydarzeń

Nota biograficzna

Doktorantka na wydziale nauk historycznych w EHESS, kończy pisać pracę doktorską na temat ludobójstwa Tutsi postrzeganego poprzez studium procesów prowadzonych przez ludowe sądy Gacaca. Pracuje pod kierunkiem Stéphane'a Audoin-Rouzeau, a jej badania koncentrują się na procesach narracyjnych mikrohistorii ludobójstwa na skalę rwandyjskich wzgórz. Interesuje się w szczególności opisami doświadczeń rozmaitych uczestników przedstawionymi w postępowaniu sądowym.

Ponadto, Hélène Dumas jest autorką artykułów dotyczących kwestii negacjonizmu ludobójstwa Tutsi a także historii miejsc pamięci.

napędzanych wspólną logiką polegającą na wyeliminowaniu grupy ludzi, ale której realizacja pozostaje ściśle związana ze specyficznymi konfiguracjami historycznymi.



ETAPY OSTATECZNEGO ROZWIĄZANIA

Virginie Sansico

Mimo że nie było wcześniejszego zamierzonego planu „ostatecznego rozwiązania” i że pierwsze działania antyżydowskiej polityki nazistowskiej nie miały formy ludobójstwa, w wyniku stopniowego procesu wspólnego dla większości terytoriów okupowanych lub pozostających po wpływie Niemiec w czasie drugiej wojny światowej, wprowadzona została systematyczna eksterminacja Żydów europejskich. Najpierw zostali oni zdefiniowani prawnie, stopniowo pozbawieni praw, a następnie mienia. Umieszczeni w wyznaczonych dla nich miejscach (miasta lub dzielnice), w miarę otwartych przed wojną, potem ściśle zamkniętych (getta i obozy), w końcu mordowani, głównie rozstrzeliwani na miejscu w przypadku Żydów zamieszkałych w Europie wschodniej lub w obozach zagłady, dokąd są masowo wysyłani od 1942 r.

W pierwszym okresie, zgodnie z wewnętrzną logiką Rzeszy, prześladowania Żydów w latach 30. mają na celu „uwolnienie” terytorium Niemiec od Żydów (*Judenfrei*); Niemcy stosują wówczas przymus emigracyjny lub wydalenie z kraju. Ale rozpoczęcie wojny w 1939 r. skłania Hitlera do przemyślenia na nowo ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Pomysł utworzenia „rezerwatu” dla Żydów z terenów podbijanych stopniowo przez Wehrmacht wydaje się przeważać nad innymi propozycjami. W 1941 r. ofensywa zbrojna przeciw ZSRR, wcielonemu żydowsko-bolszewickiemu wrogowi, następnie przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych, oznaczające dla nazistów wejście w konflikt o zasięgu międzynarodowym sprowokowany przez Żydów, doprowadzają do zarzuceniu wszystkich rozważanych dotychczas rozwiązań na rzecz całkowitego unicestwienia Żydów, wdrażanego na froncie wschodnim od lata 1941 r., następnie sprawnie zorganizowanego i prowadzonego na sposób przemysłowy i systematyczny w całej Europie.

Virginie Sansico jest doktorem nauk historycznych, prowadzi badania w ośrodku CNRS (Krajowe Centrum Badań Naukowych). Jest autorką pracy doktorskiej pt. *La répression politique devant les tribunaux de l'Etat français* (*Represje polityczne przed sądami Państwa Francuskiego Vichy*), opublikowała również pracę *La justice du pire, les cours martiales sous Vichy* (Payot, 2003) (*Sprawiedliwość zła. Sądy wojenne w reżimie Vichy*).